

Nissan wznowia produkcję 40 km od Fukushima

30 marca 2011

Japoński koncern samochodowy Nissan skierował ponad 300 robotników do remontu zniszczonej przez trzęsienie ziemi fabryki silników w miejscowości Iwaki, w odległości około 40 kilometrów od zniszczonej elektrowni atomowej Fukushima I. Podczas dzisiejszego spotkania z pracownikami zakładu w Iwaki prezydent koncernu, Carlos Ghosn, zapowiedział że Nissan nie zamierza wycofywać się z Iwaki, a pomimo uszkodzeń zakładu produkcja silników zostanie częściowo wznowiona już w połowie kwietnia.

Podczas masówki z udziałem pracowników zakładu Ghosn wezwał ich, by pokazali swego „ducha walki” remontując uszkodzoną fabrykę. Jak dotychczas, pomimo że na terenie Iwaki wciąż nie ma wody, pracownicy Nissana naprawili budynki i rozpoczęli wymianę uszkodzonych maszyn.

Iwaki znajduje się w odległości 40 kilometrów od elektrowni Fukushima I, w której trwa akcja ratownicza po wybuchu 3 reaktorów i wycieku radioaktywnych substancji na wielką skalę. Strefa zagrożenia, w której z powodu niebezpiecznych dla zdrowia dawek promieniowania mieszkańcom zalecono pozostanie w domach lub „dobrowolną ewakuację” zaczyna się 10 kilometrów od Iwaki, jednak zdaniem organizacji Greenpeace, jak również amerykańskiej agencji nadzoru nuklearnego strefa ewakuacji powinna być rozszerzona do co najmniej 60 kilometrów. Władze japońskie wstrzymały dostawy produktów rolnych ze strefy 90 kilometrów od elektrowni z powodu ich radioaktywnego skażenia, jak się jednak okazuje, to co szkodzi szpinakowi jest bezpieczne dla robotników Nissana.

Sam Carlos Ghosn, nazywany „zabójcą kosztów” jest jednym z najbardziej znanych managerów branży motoryzacyjnej. Sławę

zdobył realizując program restrukturyzacji europejskich fabryk koncernu Renault, który jest właścicielem Nissana. Jego wprowadzeniu w życie towarzyszyło drastyczne podniesienie norm wydajności pracy, ograniczenie praw pracowników, grupowe zwolnienia i likwidacja fabryk, jak również ogólnoeuropejska kampania protestów pracowników przeciwko działaniom Ghosna. Za te „zasługi” dla koncernu Ghosn został powołany na prezesa marki Nissan, która znalazła się w kłopotach finansowych i została wykupiona przez Renault.

Zdjęcie: [J. Rosenfeld](#)

Źródło: [Czarny Sztandar](#)